Dzisiaj 4 strony

Wydanie poranne

Cena 15 groszy

KURJER POZNANSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannem i wieczornem. — w niedzielę i święta tylko wydanie poranne. — W dni poświąteczne tylko wydanie wieczorne

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmikowski, „Kurjera Wystawowego" dr. Stanisław Bernatt, za inne działy odpowiada Edmund Rakowski, za ogłoszenia i reklamy Antoni Leśniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber.

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska w Poznaniu św. Marcin 70.

Redaktor Bohdan Jarochowski

Nr. 365

Poznań, piątek dnia 9 sierpnia 1929

Rok XXIV

Na stronie 3-ciej

„KURJER WYSTAWOWY"

Narady budżetowe

Warszawa, 9. 8. (Tel. wł.) Wczoraj w godzinach południowych zastępca premjera min. Składkowski odbył dłuższą naradę z min. skarbu Matuszewskim. Narada dotyczyła spraw budżetowych. (w)

Przejazd dyplomaty amerykańskiego

Warszawa, 9. 8. (Tel. wł.) W Warszawie bawi przejazdem ambasador Stanów Zjedn. w Rzymie Garret (w)

Min. Madgearu w Warszawie

Warszawa, 8. 8. (AW) Dziś rano przybył do Warszawy rumuński min. przemysłu i handlu Madgearu w towarzystwie min. Kwiatkowskiego, który towarzyszy mu w objeździe po Polsce.

Min. Madgearu złożył wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza, poczem w godzinach popołudniowych wyjechał do Spały celem złożenia wizyty Prezydentowi Rzeczypospolitej.

Pomoc kredytowa dla ziemian

Warszawa, 9. 8. (Tel. wł.) Rada Banku Polskiego uchwaliła na swem posiedzeniu wyasygnować 30 mil. zł na fundusz kredytowy pomocy dla ziemian celem zapewnienia tegorocznych zbiorów. (w)

Stosunki dyplomatyczne Polski z Peru

Lima, 8. 8. (PAT.) Przybył tu pierwszy poseł Rzplitej p. Władysław Mazurkiewicz, który w przyszłym tygodniu wręczy swe listy uwierzytelniające, nawiązując w ten sposób stosunki dyplomatyczne między Polską a Peru.

Podwyższenie stopy procentowej

Nowy Jork, 8. 8. (Radjo). Federal Reserve Bank podwyższył stopę procentową o jeden procent z 5 na 6 proc.

Układ angielsko-egipski

Wiedeń, 8. 8. (PAT). „United Press" donosi z Kairu, że umiarkowane koła polityczne obawiają się, iż układ angielsko - egipski natrafi na opór nacjonalistów, okazujących w stosunku do nowego rządu wielką rezerwę. Koła nacjonalistyczne zapytują, jak jest możliwe, iż rząd, który odwołał lorda Lloyda, mógłby tolerować dalej istnienie obecnego regime'u w Egipcie.

Odpowiednio do tego pisma nacjonalistyczne apelują, aby rząd angielski zbadał dokładnie układ, gdyż losy Egiptu leżą obecnie w rękach Egipcjan.

Represje w Kowieńszczyźnie

Warszawa, 7. 8. (Tel. wł.). — Wskutek zarządzenia Litewskiego Ministerjum Oświaty zwolniono około 270 nauczycieli szkół powszechnych z powodu rzekomego braku kwalifikacyj. Pomiędzy zwolnionymi jest bardzo wiele Polaków.

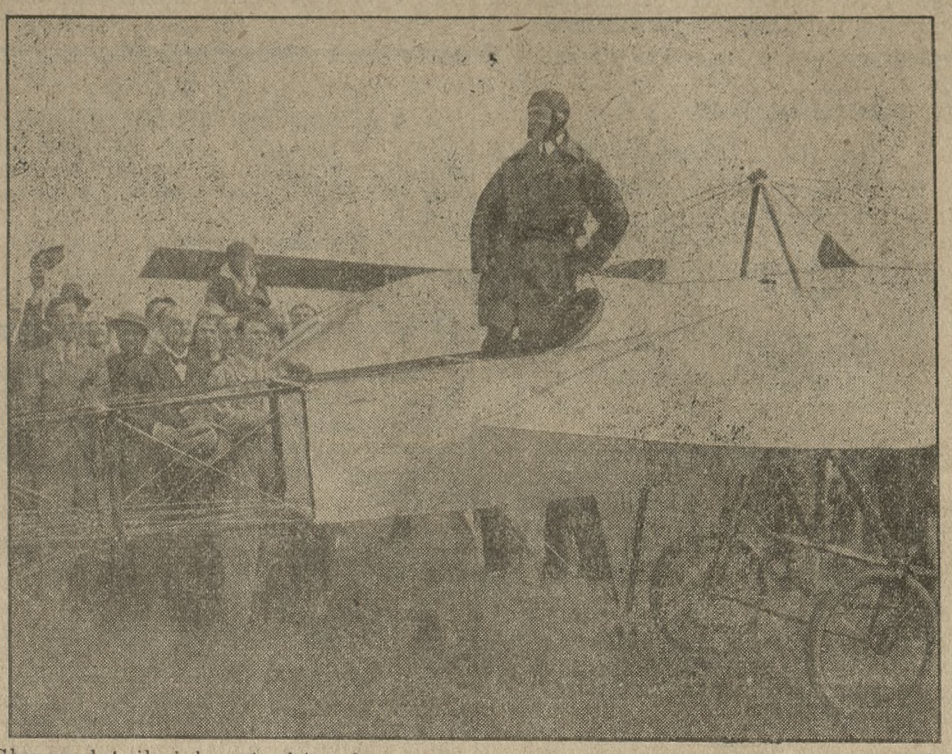

Słynny lotnik i konstruktor francuski Blerlot na samolocie, na którym w roku 1909 przeleciał nad kanałem la Manche.

Zerwanie rokowań chińsko-sowieckich

Ponowne naprężenie stasunków na Dalekim Wschodzie

Tokio, 8. 8. (PAT). Depesza z Manczuli donosi, iż bezpośrednie rokowania chińsko - sowieckie zostały zerwane.

Delegacja chińska wyjeżdża jutro do Nankinu.

Tokio. 8. 8. (PAT). Według doniesień z Charbinu samoloty sowieckie odbywają demonstracyjne loty nad miejscowościami Pogranicznaja i Manczula, co świadczy o ponownem naprężeniu stosunków rosyjsko - chińskich.

Donoszą, że sowieckie samochody pancerne zajęły pozycję nad granicą.

Z konferencji mocarstw w Hadze

Sprawa ewakuacji Nadrenji i komisji kontrolnej

Londyn, 8. 8. (Tel. wł.). Prasa donosi, że angielski urząd spraw zagranicznych dał dzisiaj do zrozumienia Briandowi i Stresemannowi, że pragnie, aby w sprawie ewakuacji Nadrenji i komisji kontrolnej doszło do bezpośredniego porozumienia pomiędzy Francją a Niemcami. Rząd brytyjski gotów jest przyjąć takie porozumienie bez zastrzeżeń.

W poinformowanych kołach londyńskich krok Foreigne Office tłomaczy się jako wynik osiągniętego francusko-angielskiego porozumienia w sprawie reparacji w szczególności zaś jako zgodę Francji na to, aby siedzibą banku reparacyjnego był Londyn. B.

Berlin, 9. 8. (Tel. wł.). Według doniesień niemieckich, w toku dzisiejszej poufnej konferencji Briand miał oświadczyć Stresemannowi, że ewakuacji Nadrenji nie da się przeprowadzić, dopóki Francja nie przekona się, że plan Younga funkcjonuje zadawalająco. Da się to osiągnąć przez przedterminowe uiszczenie przez Niemcy części sumy reparacyjnej.

W odpowiedzi na to Stresemann oświadczył, że przedterminowe zapłacenie części odszkodowań zależy od sytuacji na międzynarodowym rynku finansowym, a więc od czynnika niezależnego od Niemiec. B. Z.

O wyłączenie Polski z komisji politycznej

Berlin, 9. 8. (Tel. wł.). Dzienniki niemieckie donoszą z Hagi, że po rozmowie ze Stresemannem Briand przyjął min. Zaleskiego.

Według obiegających w kołach konferencji pogłosek celem wizyty min. Zaleskiego było wyrażenie ubolewania z powodu wyłączenia Polski z obrad komisji politycznej. B. Z.

Żądania Anglji

Berlin, 8. 8. (PAT). Jak donosi prasa berlińska, Niemcy będą reprezentowane w komisji politycznej przez min. Stresemanna i Wirtha a w komisji finansowej przez min. Hilferdinga i Curtiusa. Francję reprezentować będzie w komisji politycznej Briand a w komisji finansowej Cheron. Anglję w komisji finansowej reprezentować będzie Snowden i min. skarbu Graham, w politycznej zaś Philips i Filip Noel Baker.

Przewodniczącym komisji politycznej będzie min. spraw zagr. Henderson, który jako taki nie będzie posiadał głosu i będzie tylko pełnił funkcje przewodniczącego.

Wiedeń, 8. 8. (PAT). Według doniesienia „United Press" na najbliższem posiedzeniu komisji finansowej obserwator amerykański ambasador Wilson postawi w imieniu swego rządu wniosek, żądający zaspokojenia pretensyj odszkodowawczych rządu amerykańskiego i obywateli St. Zjednoczonych względem niemieckich spłat reparacyjnych.

W powyższym wypadku udział Francji zmniejszyłby się z przyznanych 75 proc. na około 52 proc.

Haga, 8. 8. (PAT). Przewodniczącym komisji finansowej konferencji haskiej jest Hołtar a politycznej Henderson.

Haga, 8. 8. (PAT). Komisja finansowa konferencji haskiej rozpoczęła w dniu dzisiejszym dyskusję.

Delegaci Portugalji i Jugosławji zażądali rewizji procentowego udziału, pozatem min. Marinkowicz domagał się jednego miejsca w administracji Banku Reparacyjnego. Kanclerz skarbu Snowden sprecyzował w sposób dobitny swoje stanowisko wobec planu Younga, przedstawił ofiary, jakie poniosła Anglja i w zakończeniu złożył rezolucję, domagającą się utworzenia podkomitetu rzeczoznawców dla zajęcia się sprawą podziału rat rocznych, przewidzianych w planie Younga.

Stan zdrowia Poincarego

Paryż, 8. 8. (PAT). Poincare wstał po raz pierwszy po operacji z łóżka.

Praska ulica

W zwierciadle pracy, zwyczaju i obyczaju.

(Od własnego korespondenta).

Praga, w lipcu.

Przy pierwszem zetknięciu się z praskim ruchem ulicznym spostrzec można, że wszystko dzieje się tu na opak. Potężne auto - cary suną lewą stroną jezdni i po tej też stronie również się mijają; auta, wozy, cykliści — wszystko uwzięło się na jazdę lewą stroną jezdni. Podobnie dzieje się na chodnikach, gdzie publiczność mija się odwrotnie niż u nas, ustępując sobie wolne miejsce do przejścia po lewej ręce. Dla obcego, który nagle znajdzie się w wirze bardzo ruchliwego tempa stolicy Czechosłowacji, ten ruch „w lewo" nastręcza sporo sposobności do różnorodnych, niekiedy bardzo wesołych qui-pro-quo, jednakże tylko tak długo dopóki akcja rozgrywa się na chodniku. Sytuacja komplikuje się z miejsca, jeśli nieoględny pasażer znajdzie się na jezdni i wpadnie w kotłowisko tramwajów, autobusów i innego rodzaju wehikułów.

Na kolejach czeskosłowackich, na linjach dwutorowych komunikacja odbywa się nie jak u nas prawym torem, lecz lewym. Są to jeszcze pozostałości po nieboszczce Austrji, nigdzie pozatem w Europie nie spotykane.

Ciekawym bezsprzecznie rysem obyczajowym jest fakt noszenia obrączki przez małżonków na placu lewej ręki. Na tem tle ukuto ad hoc kilka wcale udatnych kawałów o przygodach, jakie wydarzyły się cudzoziemcom, przybywającym do Czechosłowacji. Nie wiedzieli początkowo o miejscowym zwyczaju noszenia obrączki i przy zawieraniu znajomości z przystojnemi przedstawicielkami żeńskiej połowy Czechosłowacji uważali mężatki za panny i t. d.... O tem, co z tych nieporozumień wynikło, wolę nie pisać, gdyż bohaterami tej arcykomicznej historji byli rodacy..., którzy w pewnej chwili mieli bardzo zawiedziony wyraz twarzy.

W Czechosłowacji rzuca się w oczy ogromny ruch budowlany, podjęty z szalonym rozmachem. Ile się tu buduje, miałem możność stwierdzić już w przejeździe: buduje się na wsi, na obszarach słabo zaludnionych, w potężnych ośrodkach przemysłowych i w wielkich miastach. Buduje się wszędzie i wszystko: wyrastają domy mieszkalne, fabryki, wspaniałe domy towarowe, okazałe gmachy reprezentacyjne, przytulne wilki, kolonje robotnicze itd.

W stolicy na miejscu trzy- i czteropiętrowych domów, wznoszących się jeszcze w 1925 r. po obu stronach Vaclavskego namesti, reprezentacyjnego placu Pragi, stoją obecnie siedmio- i ośmiopiętrowe „drapacze chmur", wykonane konstrukcją żel-betonową. Obecnie zrywa się ostatki owych starych domów i na gruzach ich wyrasta nowa Praga. — Patrząc na te prace, rodzi się pobożne życzenie, aby wreszcie i u nas nastała era takiej oto „radosnej twórczości".

Przeciętny obywatel praski żyje natomiast nad wyraz skromnie i potrafi urządzić sobie życie wcale tanio. Naka-

zuje mu to wrodzony i ponadto troskliwie propagowany zmysł oszczędności. Samotny młody człowiek, obojętnie jakiej płci, żywi się w gęsto wszędzie rozsianych „espress - bufetach", wydzielających automatycznie za tanie pieniądze zimne i ciepłe potrawy. Nie będę wnikał w zdrowotność takiego trybu życia, jednakże przyznać muszę, że przyczynia się to do wzrostu oszczędności na książeczkach bankowych, które niemal każdy posiada. Na ulicach Pragi znajdują się nawet specjalne aparaty, wystawione przez jeden z miejscowych banków, które po wrzuceniu monety koronowej wyrzucają bon. Większą ilość takich bonów przedkłada się w owej instytucji oszczędnościowej, która zapisuje na dobro przedkładającego odpowiednią kwotę. Niema prawie miejsca, któregoby nie wyzyskano celowo do propagandy i ożywiania zmysłu oszczędności.

Taki tryb życia prowadzi siłą faktu do zjawiska rzeczywiście bardzo dziwnego: dokonywuje się tu podświadomie, a przecież nadzwyczaj skutecznie niwelacja wszelkich różnic społecznych, torując natomiast drogę prawdziwemu i niesztucznemu demokratyzmowi. Niema tu tej szalonej różnicy społecznej pomiędzy inteligentem i przeciętnym zjadaczem chleba, robotnikiem i fabrykantem, rządzonym i rządzącym. Wszystko to żyje obok siebie, kontroluje się wzajemnie i dzięki temu doskonale rozumie. Demokratyzacjata, która nie narzuca się nikomu, a której wszyscy się podporządkowują, przypomina żywo demokratyczne życie mieszkańców Stanów Zjednoczonych A. P.

Niefrasobliwie i niekrępując się zbytnio t. zw. „dobrym tonem" zajada się tu na ulicy kwaszony ogórek, kupiony za 50 halerzy u ulicznego przekupnia. Ogórek, trzymany bez wstydu w ręce pochłaniają z równym apetytem wszyscy, którym dokucza straszny upał. Widziałem, jak ociekający kwasem ogórek brali do ręki księża — a czynili to również ze śmiechem i bez cienia żenady ludzie na wybitnych stanowiskach, których się później widywało w lożach reprezentacyjnych. Taki już tu obyczaj.

Wieczorem zaś, aż do późna w noc tłumy ludzi przewalają się przez obszerny lokal „U Fleku", wciśnięty w malowniczym zakątku starego miasta. Siada się tam nad szklanicą ciemnego piwa, „warzonego „U Fleku", i pod sklepieniem starych murów słucha pieśni ludowych. Pochłania się tu wręcz nieprawdopodobne ilości piwa, zagryzając preclami, które dziwnym zbiegiem okoliczności, ściśnięte w dłoni, zawsze łamią się na cztery kawałki. „U Fleku" najłatwiej poznać zwyczaje i obyczaje naszych sąsiadów. Dlatego też radzę każdemu, kto zawadzi o Pragę, aby koniecznie odszukał starą piwiarnię, pamiętającą czasy królestwa czeskiego z przed lat z okładem trzystu.

Roman Fengler.

O przekupstwo sir Donalda przez propagandę niemiecką

Znamienny artykuł Chestertona

Londyn, 8. 8. (PAT). W wydawanym przez Chestertona tygodniku znajduje się obszerny artykuł, omawiający sprawę opublikowanych przez „Ilustr. Kurjer Codzienny" rewelacji o przekupieniu publicysty angielskiego sir Roberta Donalda przez propagandę niemiecką. Autor artykułu wyraża żal, że prasa angielska pominęła tę sprawę milczeniem i że opinja publiczna nie została dostatecznie o niej poinformowana. Autor stwierdza, że olbrzymia większość narodu angielskiego nie chce konspirować z Niemcami celem zniszczenia Francji i Polski a równocześnie, że żaden Anglik nie zdaje i nie może zdać sobie sprawy, że w chwili opublikowania tych rewelacyj znalazł się w stanie oskarżonego przed opinją europejską o utrzymywanie takich właśnie niecnych konspiracyj. Autor ostro potępia bierne stanowisko prasy angielskiej wobec tego oskarżenia i stanowisko to nazywa niepatrjotyczną lekkomyślnością. Reputacja angielska została podważoną. Każdy, komu drogie są wpływy angielskie w świecie, powinien zdać sobie sprawę z tego, jak wskutek tego wpływy te mogą być z powodu takich wydarzeń zmniejszone.

Na spotkanie zwłok śp. mjr. Idzikowskiego

Warszawa, 8. 8. (AW). Statek „Iskra", wiozący zwłoki ś. p. mjr. Idzikowskiego, przyjedzie do kraju już 20. b. m. Na spotkanie statku wyjadą przedstawiciele wszystkich pułków lotniczych w Polsce.

Zwłoki ś. p. mjr. Idzikowskiego zostaną przewiezione prawdopodobnie do Warszawy.

Strajk szoferów w Warszawie

Warszawa, 8. 8. (AW). Strajk szoferów taksówek samochodowych trwa w dalszym ciągu. Kierownictwo strajku przeszło obecnie w ręce przywódców komunistycznych i PPS-lewicy. Mimo to władze bezpieczeństwa spodziewają się, że strajk skończy się już w najbliższym czasie.

Bezmyślna zemsta

Warszawa, 8. 8. (AW). W okolicach Ługi włościanie podpalili gospodarstwo rolne Gawrilowskoje, należące przed wojną do ministra Suchomlinowa. Szkody wyrządzone przez pożar wynoszą przeszło 2 milj. rb.

Przyczyną podpalenia był niekorzystny podział gruntów dla niezamożnych włościan.

Powrót Zeppelina

Nowy Jork, 8. 8. (PAT). Według otrzymanego tu doniesienia, sterowiec „Zeppelin" zauważony był w okolicy Harbour Grase w Nowej Ziemi, skąd skierował się ku południowym wybrzeżom Anglji.

Waszyngton, 8. 8. (PAT). Sterowiec „Zeppelin" dał znać dziś o godz. 14-tej według czasu Greenwich do departamentu stanu, że znajduje się w odległości 380 klm. na wschód od Nowego Jorku.

Na pokładzie sterowca wszystko w porządku.

O błękitną wstęgę oceanu

Nowy Jork, 8. 8. (PAT). Przybył tu parowiec „Mauritania", przebywając drogę z Cherbourga do Nowego Jorku w 4 dni 23 godziny i bijąc w ten sposób swój poprzedni rekord o 3 godziny 34. minuty.

Czas trwania podróży „Mauritanii" był jednak o 5 godzin 18 min. dłuższy, niż rekord parowca „Bremen".

Samozwaniec

Kowno, 8. 8. (AW). Kowieńska policja kryminalna otrzymała z berlińskiego prezydjum policji fotografję i rysopis osobnika, podającego się za syna cara Mikołaja, w. ks. Aleksego, jakoby cudownie ocalonego. Samozwańczy następca tronu posiada nawet dokumenty na imię Aleksego Mikołajewicza Romanowa, w których jako matka podana jest Aleksandra Teodorówna. Również data urodzenia odpowiada dacie urodzenia b. następcy tronu.

Samozwańczy następca tronu ma się znajdować w okolicach Wiłkomierza.

Niszczenie klasztorów w Bolszewji

Moskwa, 8. 8. (AW). Roboty przy przebudowie Kijewo - Peczerskiej Ławry w Kijowie zostały ukończone. Na miejscu klasztoru urządzono ogólno-ukraińskie miasteczko muzealne — oficjalnie nazwane „centrum antyreligijnej propagandy na Ukrainie".

Obecnie władze sowieckie Ukrainy wszczęły starania o wysiedlenie z terytorjum miasta - muzeum zamieszkujących tam jeszcze duchownych.

Tragiczny wypadek w Głównej

Wczoraj o godz. 15,15 wydarzył się w Głównej tragiczny wypadek, który spowodował śmierć dwuletniej dziewczynki.

Ulicą Gnieźnieńską przejeżdżał wozem 19-letni Edward Piechowiak. Pod parkanem domu przy tej samej ulicy pod nr. 12 bawiło się w piasku dwoje małych dzieci, mianowicie 3-letni Stefan Ciborski i jego siostrzyczka 2-letnia Jadwisia. Gdy chłopczyk zauważył zbliżające się konie, przebiegł wystraszony na drugą stronę ulicy. Mała Jadwisia pobiegła za nim. Niestety w tej samej chwili wóz zrównał się z dzieckiem i Jadwinia wpadła pod koła. Woźnica wypadek ten zauważył po niewczasie i zatrzymawszy konie, wydobył krwią zbroczone dziecko i oddał je rodzinie. Przywołano pogotowie ratunkowe, lecz lekarz stwierdził już tylko śmierć dziecka.

Policja spisała z tragicznego wypadku protokół i przeprowadza dochodzenia. Świadkowie twierdzą, że woźnica w niniejszym wypadku jest bez winy, gdyż mała Jadzia chciała przebiec ulicę w ostatniej chwili, gdy nie można już było zatrzymać koni.

(z)

Autobusem do Gdyni

Organizacja Studentów W. S. H. urządza w sobotę, dnia 10 b. m. wycieczkę autobusami do Gdyni i Gdańska. — Trasa prowadzi przez Wągrówiec, Chojnice, Kartuzy do wymienionych wyżej miejscowości; z powrotem przez Tczew, Grudziądz i Toruń. Po drodze zwiedzanie. Odjazd nastąpi dnia 10 b. m. o g. 4-tej rano z przed Bazaru. Cena przejazdu w obie strony 43 zł. Przewodnik bezpłatny.

Zgłoszenia należy kierować do Organizacji Stud. W. S. H. przy ulicy 27 Grudnia 5 (dom tylny I). Telefon 2232.

Stan pogody

Przewidywany przebieg stanu pogody na dzień dzisiejszy:

Dość pogodnie lub pogodnie ze skłonnościami do burz i miejscowych deszczów głównie w zachodniej połaci kraju. Ciepło, słabe wiatry wschodnie i południowo - wschodnie.

Cena: Zł. 1.50

W pierwszych 10-ciu latach

winna każda matka dziecko swe myć i kąpać tylko przy użyciu czystego i łagodnego

MYDŁA DLA DZIECI NIVEA

Dziecko będzie jej za to wdzięczne, gdyż zaoszczędzi sobie w przyszłości wiele kłopotów o zachowanie dobrej cery. Mydło Nivea jest wyrabiane według przepisów lekarskich specjalnie dla wrażliwej skóry dzieci.

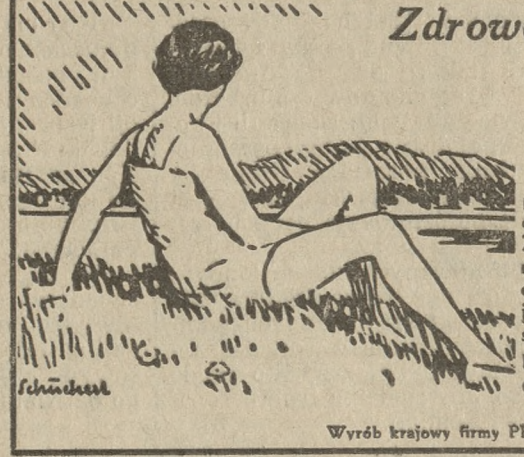

Zdrowej i pięknie opalonej skóry

każdy sobie życzy w lecie!

KREM NIVEA

potęguje bronzowe zabarwienie skóry i działa zapobiegawczo, chroniąc ciało przed bolesnem oparzeniem słonecznem. Zwłaszcza w kąpieli słonecznej trzeba ciała przedtem dobrze natrzeć Kremem Nivea; pod żadnym warunkiem mokrego ciała nie należy wystawiać na działanie słońca. Krem Nivea jedyny zawierający Eucerynę jest najwięcej zbliżony składem chemicznym do naturalnego tłuszczu skóry. Oto przyczyna *niezwykłego działania i skuteczności* Kremu Nivea.

Cena za opakowania w pudełkach gr. 40 i 75, zł. 1,40 i 2,60 w tubach czysto cynowych: zł. 1,35 i 2,25

Wyrób krajowy firmy PEBEGO, sp. z o. odp. w Katowicach.

MARJA ŻUROWSKA

NA SZAŃCU

OPOWIADANIE

(Ciąg dalszy.)

20)

Odpieczętowała ją pospiesznie i po przeczytaniu odłożyła. Na zapytanie ojca odparła:

— Leszek telegrafuje, że wróci dopiero za parę dni, gdyż dłużej niż przypuszczał, musi pozostać w Kijowie z powodu ważnych interesów.

— Czy to był brat pani? — spytał rotmistrz.

— Nie, to mój narzeczony — brzmiała krótka odpowiedź.

Nie wiem czy kto z towarzystwa zauważył zmianę, jaka nagle zaszła w twarzy młodego oficera.

Coś się w niej załamało i skurczyło, oczy momentalnie zgasły, zamglone mgłą, odetchnął ciężko, jakby mu coś pierś przygniotło; po chwili jednak zapanował nad sobą i z udaną obojętnością zwrócił się do Hanki.

— Czy wolno spytać o nazwisko szczęśliwca?

— Leszek Rębowicz, o ile się nie mylę dawny kolega i przyjaciel pana rotmistrza jeszcze z rosyjskiego pułku.

— Leszek Rębowicz — powtórzył rotmistrz zdławionym głosem, jakby ciężar gniotący mu pierś znów niespodziewanie zaważył.

— Czy go pan rotmistrz nie pamięta? wszak się nie mylę i przypominam sobie, że nieraz o panu opowiadał.

Młody porucznik, siedzący przy mnie uratował sytuację. Powstawszy z miejsca, podniósł kieliszek wina, który miał przed sobą i rzekł:

— Ponieważ dowiadujemy się w tej chwili o szczęśliwym fakcie zaręczyn z kolegą i przyjacielem naszego kochanego dowodcy, niech mi wolno będzie w imieniu szwadronu złożyć najserdeczniejsze życzenia i wypić zdrowie narzeczonych. Niech żyją!

— Niech żyją! — powtórzyli wszyscy gromkim głosem, zadzwoniły ostrogi, wszyscy otoczyli Hankę, a rotmistrz oprzytomniawszy zbliżył się do niej i z galanterją ucałowawszy jej rękę, wychylił kieliszek i rzekł:

— Leszka kochałem i kocham serdecznie, a wiedząc, że gdzieś mieszka tu w pobliżu wybierałem się nawet do niego w odwiedziny. Nie miałem jednak pojęcia, że taka szczęśliwa zmiana zaszła w jego życiu i cieszę się niewymownie... z poznania jego narzeczonej.

Dotychczas nie wierzyłem nigdy w tak zwany „coup de foudre" — miłość na pierwszy rzut oka, o której tyle mówią i piszą, a jednak patrząc na rotmistrza, musiałem przyznać, że chyba od pierwszego spojrzenia się w Hance zakochał, jeśli wieść o jej zaręczynach takie piorunujące uczyniła na nim wrażenie, spotęgowane jeszcze wiadomością, że narzeczony jest jego przyjacielem i kolegą.

Potrafił jednak świetnie nad sobą zapanować i dowiedziawszy się, że mieszkam u Leszka, z wielką troskliwością i zainteresowaniem o niego się dopytywał i starał się całem zachowaniem zatrzeć wrażenie, jakie mógł na obecnych uczynić sposób, w jaki przyjął wiadomość o zaręczynach Hanki.

Żaden inny incydent nie zakłócił nastroju tego wieczoru. Okazało się, że młody podporucznik Jerzy Halski, ładnie gra na fortepianie a podchorąży Brotowski ma miły tenorowy głos, zainprowizowaliśmy więc cały koncert, na program składały się przeważnie piosnki żołnierskie. Pan Orlicki rozochocony śpiewał z nami chórem. Hanka kilka razy ubolewała nad nieobecnością Leszka, a ojciec ją pocieszał:

— Nie bój się, wróci i całe kufry prezentów i smakołyków nawiezie, aby ci życie osłodzić.

W ciągu dni następnych będąc zajęty w Harubińcach, nie wybrałem się do Markowic, wiedziałem tylko, że w dalszym ciągu bawią tam ułani, że do szwadronu napływają ochotnicy, obywatele zaś okoliczni przysyłają konie.

Wiadomościami temi niezmiernie ucieszył się Leszek, gdy powrócił z Kijowa.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

KURJER WYSTAWOWY

Informator

UROCZYSTOŚCI. ZJAZDY. WYCIECZKI w dniu 9 sierpnia

KALENDARZYK

10 sierpnia międzynarodowy zjazd drogerzystów. wycieczka esperantystów. — Od godziny 18-tej w Centralnej Restauracji P. W. K. „Dwór Huggera" odbędzie się pokaz polskiej sztuki kulinarnej; po skończeniu pokazu zabawa taneczna. Wstęp bezpłatny.

11 sierpnia d. c. zjazdu drogerzystów, mandoliniści.

CENY
Wstęp na Wystawę

bilet jednorazowy — 4 zł. rodziny z conajmniej 5 osób (wykaz osobisty) od osoby — 2 zł. studenci i żołnierze — 2 zł. wycieczki szkolne ponad 50 osób od osoby — 1 zł. dzieci poniżej 14 lat w tow. rodziców — 1 zł. bilet tygodniowy — 15 zł. bilet miesięczny (z fotografją) — 20 zł. bilet stały (z fot.) 25 zł. wystawa sztuki (osobno) — 1 zł. wystawa łowiecka (osobno) — 1 zł. wycieczki zwyczajne od osoby — 2 zł. palmiarnia (osobno) dorośli — 1 zł. dzieci 50 gr. — Bilety stałe upoważniają do wolnego wstępu na wystawę sztuki. wystawę łowiecką i do palmiarni. — Od godziny 18 cała P. W. K. — 50 gr. w niedziele i święta 1 zł. dzieci 50 gr.

WYSTAWA OTWARTA CODZIENNIE

od godziny 9—23. Pawilony zamyka się o godz. 19. Część terenu zachodniego i „Wesołe miasteczko" do godz. 4 rano. — Kasy przy ul. Wyspiańskiego zamyka się o godzinie 1.

PRZEWODNICY

„Studenckie koło do przyjmowania wycieczek", gmach P. K. O., Bukowska 1 (8—21). — Centralne biuro wykwalifikowanych przewodników (obce języki) Pawilon 20, obsługi publ. tel. 73-33; na terenach roln. pawilon 51, tel. 72-33.

BILETY KOLEJOWE

Polskie biuro podróży „Orbis". — Pawilon Min. Komunikacji tel. 71-93.

Kwatery prywatne

I klasa jedno łóżko — 12 zł. dwa łóżka — 16 zł; II kl. 10 i 14 zł; III kl. 8 i 11 zł; IV kl. 6 i 8 zł.

W razie pobytu lokatora przez jedną dobę, ceny podwyższa się o 50%. Rabaty przy pobycie lokatora ponad 3 doby 10%. ponad 7 dób 20%. ponad 14 dób 30%. ponad 6 tygodni 40%.

WIDOWISKA I KONCERTY

Teatr Wielki: „Tatry", godzina 20.
Teatr Polski: „W czepku urodzony", godzina 20.
Teatr Nowy: „Miłość bez grosza", gościnny występ Junoszy - Stępowskiego, godzina 20.
Teatr Rewja na P. W. K. (Śniadeckich 12) godz. 19.15 „Kulig";
godz. 22.15 „Jazda na Wystawę".

POTRZEBNE ADRESY

Adresy gości P. W. K.: Administracja „Kurjera Pozn.", św. Marcin 70. tel. 14-76.
Automobilklub Wlkp., Kantaka 1. tel. 33-39
Biuro Kwaterunkowe, Dworzec zachodni. ul. marszałka Focha. tel. 77-50.
Biuro rzeczy zgubionych i znalezionych na P. W. K., ul. marszałka Focha 42. tel. 72-30
Dyrekcja PWK. Grunwaldzka 22. tel. 71-71.
Biuro potwierdzeń zniżek kolejowych. paw 20. tel 72-31.
Informacja na P. W. K., paw. 20. tel. 72-31
Przechowalnia dzieci na P. W. K., pawilon 34 (9—19).
Wielkopolski Związek Popierania Turystyki. ul. Bukowska 3. tel. 79-48.

Targi hodowlane na P. W. K.

Dyrekcja Działu Rolniczego P. W. K. organizuje w okresie od 18 — 20 września r. b. wielkie targi hodowlane. W tej nowej a z punktu widzenia hodowlanego i gospodarczego bardzo poważnej imprezie największy udział przyjmą niewątpliwie zachodnie ziemie polskie, aczkolwiek nie jest wykluczony udział innych ziem polskich. Targi te będą dopełnieniem i praktyczną konsekwencją wielkiego tygodnia rolniczego, którego olbrzymie obesłanie pozwoliło zorjentować się w materjale hodowlanym, jakim obecnie rozporządzamy. Pozatem będzie to jeszcze jeden rzeczowy magnes, przyciągający gości krajowych i zagranicznych na P. W. K.

Dyrekcja Działu Rolniczego preliminuje dla inwentarza zarodowego 160 stoisk dla koni, 170 dla bydła, 135 dla trzody chlewnej oraz szereg stoisk dla owiec. Materjał hodowlany będzie sprzedawany w drodze przetargu. Zgłoszenia inwentarza na powyższe targi przyjmuje Dyrekcja P. W. K. do 15-go sierpnia r. b.

Z targami hodowlanemi połączone będą konkursy hippiczne oraz międzynarodowa wycieczka rolnicza pod kierownictwem dra J. Lutosławskiego.

Wyścigi do światła

Z wrażeń na P. W. K.

Są na Wystawie poznańskiej takie młotem uderzające napisy, że musi się przed niemi przystanąć, chociażby ktoś już był na ostatnim stopniu zmęczenia i przed chwilą powiedział sobie: dość, teraz odpoczniemy. Tak się zdarzyło i mnie, gdym kończył okrążać bezkresny szereg sal Ministerstwa Oświecenia.

Jest tam oddział poświęcony tak zwanemu dokształcaniu. Wiemy, co to jest. Uczeń przeszedł pewien niższy stopień nauki, nieraz pracuje już na siebie jako czeladnik, parobek, subjekt sklepowy i t. d., ale uczy się dalej. Dokształca się. W swoim zawodzie, albo ogólnie i tak i tak. Otóż z napisu dowiedziałem się, że takich „douczniów" było w Polsce w roku 1927-8 przeszło ćwierć miljona: 268 tysięcy!

Korpus ten powiększa naszą armję uczniów, tak, że przechodzi ona cztery miljony. Najliczniejsze jej dywizje, to naturalnie szkoła powszechna, liczą one prawie półczwarta miljona żołnierzy (dokładnie 3.400.000). Szkoły średnie dostawiają kontyngent prawie półmiljonowy (248.000), wreszcie wyższe, które są już jakby szkołą dla oficerów sztabu generalnego. liczą 43.000. Znaczy to, że „douczniów" jest więcej, niż uczniów szkół średnich. Kimże oni są właściwie?

Niktby się nie spodziewał, że nasamprzód trzeba ich podzielić na dwie zasadnicze grupy: na cywilów i na wojskowych. Wojskowi są w mniejszości, bo dosięgają niecałych stu tysięcy, podczas gdy „cywilna branża" liczy prawie 150.000. Dzielą nasi wojacy to stanowisko mniejszości z uczniami młodocianymi, których jest tylko 65.000, podczas gdy dorosłych prawie osiemdziesiąt tysięcy. Ale nie, patrzmy okiem wyobraźni w sale szkolne, w których zasiadają siwosze, łyski i wąsale około czterdziestki. Nie, ci „dorośli" to najczęściej uczniowie powyżej lat 18, więc przeważnie owi pomocnicy handlowi, czeladnicy i t. d. wraz z młodocianymi, jak wiadomo, rekrutami. Nie trzeba też zapominać o... kryminalistach. Wiadomo, że więzienie jest szkołą występku, to jego wada przyrodzona i organiczna. Ale prawie sześć tysięcy przestępców musi u nas przykładać się do nauki i gdy wyjdą na świat, będą wydoskonaleni nietylko w doliniarstwie.

Zdumiewający jest wysiłek społeczny, jaki bije z tych paru sal, zawieszonych wykresami, zastawionych stołami i nastroszonych całą olbrzymią literaturą. Państwo uczestniczy w nim także: organizuje, dorzuca pieniędzy, kontroluje i popiera, ale główny ciężar dźwigają dwa olbrzymie filary: samorządy miejskie i wiejskie i instytucje społeczne, dokształcaniu poświęcone. Roi się tutaj od kursów fachowych i ogólnych, od szkół specjalnych, od wykładów powszechnych. Jak olbrzymia sieć padły one na całą Polskę i objęły naukę najprzeróżniejszego zakresu, aż do Uniwersytetów Powszechnych z ich dziesiątkami tysięcy uczni. Samych wiejskich Uniwersytetów mamy pięć: od Dalek i Odolanowa w Wielkopolsce, do Dornfeldu w Małopolsce wschodniej (ta niemiecka nazwa jest blizną po nieudałej zresztą komisji kolonizacyjnej Józefa II, który chciał w ten sposób zniemczyć Galicję).

Nie brak w tej olbrzymiej organizacji elementu artystyczno - kulturalnego. Potężny Związek Chórów i Teatrów Ludowych objął całą Polskę. W Toruniu zgromadził 150 zespołów, które grają przedstawienia, w Katowicach 450, we Lwowie 700, w Warszawie aż półtrzecia tysiąca. Ma składy i wypożyczalnie kostjumów, bibljoteki, urządza kursy reżyserskie i jest przepysznem centrum kultury narodowej.

Wystawa jest olbrzymią, nie ma czasu zagłębiać się w te wszystkie czasopisma i książki, które porozkładano na stołach, aby mówiły o ogromie pracy myślowej, jaką społeczeństwo włożyło w douczanie swoich trochę poduczonych członków. I choć trudno mi się oderwać — jednak trzeba. Kto jednak ma więcej czasu, albo go sobie umyślnie odłoży, niech spędzi tutaj jaką godzinkę, albo półtorej. Umocni się we wrażeniu, jakie zresztą wtłacza w głowę każdy kąt na tej Wystawie i każdy kamień: że chcemy być wielkim narodem i że pracujemy z zaciśniętemi zębami, aby jaknajrychlej do tego się przybliżyć.

K. S.

Dziennikarze zagraniczni na P. W. K.

Obecnie bawią w Poznaniu trzej znakomici dziennikarze zagraniczni a mianowicie pp.: Rewesz (Węgier) — red. hiszpańskiej ABC, Maurycy Müller — red. „Hansy" z Hamburga i red. finlandzkiego pisma Perelaynen.

Dziennikarze ci w rozmowie ze swymi polskimi kolegami wyrazili swój podziw i uznanie dla PWK.

Koło inżynierów dyrekcji gdańskiej

Dnia 9 sierpnia przyjeżdża do Poznania na P. W. K. liczniejsza wycieczka Koła Inżynierów Dyrekcji Gdańskiej, która zatrzyma się w Poznaniu prawdopodobnie przez dwa dni.

Jak się dowiadujemy, z Dyrekcji Gdańskiej spodziewany jest przyjazd dalszych wycieczek.

Z lornetką na P. W. K.

Czy w Polsce są koleje...?

Dwa lata temu poznałem pewnego Anglika w Tatrach na czeskiej stronie. Przesiedzieliśmy razem dwa dni w maleńkiem, opuszczonem schronisku, czekając, kiedy przestanie mżyć deszcz i podniesie się trochę mgła, w której nie było widać końca nosa. W takich okazjach znajomości zawiera się tysiąc razy łatwiej, niż zwykle; mój Anglik się rozgadał. Trochę po angielsku, trochę po niemiecku; porozumieliśmy się.

— Tam, u was, to podobno same lasy; i miast też niewiele. A koleje są?

Wybałuszyłem oczy, a potem starałem mu się wytłumaczyć, że Polska, to przecież taki sam kraj, jak inne, pod wielu względami lepszy może, a nie żadna puszcza, po której chodzą zgłodniałe wilki. Nie udało mi się to. Trochę przeszkadzał język, a trochę i co innego. Anglik był twardy, uparty.

Tymczasem mgła się podniosła i rozeszliśmy się.

— Zresztą może tam kiedy do was przyjadę — powiedział mi przy pożegnaniu.

Ironja losu sprawiła, że spotkałem go wczoraj na Wystawie. Poznał mnie i zaczął piać hymny pochwalne na cześć Polski i jej pracy.

— No więc jakże — pytam go, bo kolec w sercu pozostał od wtedy. — Są w Polsce koleje, czy niema?

Anglik się nastroszył i posmutniał.

— Tak, tak, głupstwa o was wtedy myślałem. Ale samiście sobie winni: — Trzeba krzyczeć o sobie, jeżeli się chce, żeby wiedziano w świecie. A macie o czem krzyczeć...

Kiwał z przekonaniem głową.

— Dobrze — powiedziałem mu, wyciągając rękę na pożegnanie. — Będziemy krzyczeć. Narobimy takiego krzyku, aż się dowiedzą wszyscy, że u nas już są koleje...

Ger.

Adresy gości P. W. K.

Berlin:
Brink Karol, „Wiktorja".
Junius, „Monopol".
Kotecki Apolinary z żoną, Św. Marcin 71.
Liebe Otto, „Britania".
Wertheim R., „Britania".

Biała:
Stamberger Adolf, „Britania".

Białystok:
Sokołowski, „Monopol".
Wolski Roman z żoną, „Wiktorja".

Bydgoszcz:
Krzyszkowska Helena, „Monopol".
Niezabitowski Ludwik, „Continental".
Trojanowska Helena, „Britania".

Czarne p. Gostynin:
Mirosławski Bronisław z bratem, „Bazar"

Gdańsk:
Schartner Alfred, „Monopol".

Gniezno:
Biernacki Józef z żoną, „Bazar".

Gralewo p. Działdowo:
Brostman Wacław, „Britania".

Grodzisk:
Perzanowski z rodziną, „Francuski"

Grudziądz:
Hermes F., „Britania".
Hohenich, „Britania".
Werowicz, „Polonia".

Kalisz:
Stankiewicz Jan, „Britania".

Kałusz:
Szuster Stanisław z żoną, „Monopol".

Katowice:
Glücksmann, „Francuski".
Hędliczka Juljusz, „Polonia".
Pyrlik, „Francuski".

Kielce:
Pintusz Elzbieta, „Polonia".
Skalski Włodzimierz, „Polonia".

Kosice:
Steszek, „Francuski".
Tomanoa ks. prof., „Francuski".

Kraków:
Burtan Stanisł., „Polonia".
Linzner W., „Monopol".
Luczyńska „Britania".
Stryjeński Władysław, „Britania"

Kruszwica:
Piotrosiński Teofil, „Royal".
Piotrosiński Walerjan, „Royal".

Landsberg n. W.:
Bressel Karol, „Continental".
Jaehne C., „Continental".

Lwów:
Held Leon, „Monopol".
Muriatowicz Władysł., „Polonia"
Ochowski Stanisł., „Polonia".
Różański S., „Britania".
Wojkowski Mieczysł., „Polonia"

Łagiewniki:
Przyłuska Józefa, „Bazar".
Przyłuski Franciszek, „Bazar".

Łódź:
Filipowski z żoną, „Monopol".
Joskowicz, „Monopol".
Krotoszyński Stefan, „Polonia"
Krotowski, „Monopol".
Lorenc Stefan, „Polonia".
Mix Irena, „Polonia".
Myśliburski, „Francuski".
Rozenwajer Naftali, „Polonia"

Łuck:
Ratowski Mikołaj, „Bazar".
Żuromski, „Francuski".

Mątwy:
Wałach Paweł, „Polonia".

Nowy Sącz:
Alexander Alfred, „Monopol".

Obrzycko:
Stawski Stanisław, „Wiktorja".

Ostrów:
Kucharska, „Britania"
Neutwig Gustaw, „Monopol".
Nowak Ludwik, „Polonia".

Paryż:
Zeidler Władysław, „Royal".

Pawłowice (Śląsk):
Ficek ks., „Monopol"

Powidz:
Kanikowski ks., „Francuski".

Praga:
Kubal Jan, „Britania".

Radom:
Kossowicz Witold, „Polonia".
Szuster Józef, „Polonia".

Radomsk:
Katuszewski Władysław, „Britania".

Rososzyce:
Dautschman Paweł, „Bazar".

Równo:
Herz, „Britania".
Komorowski Walenty, „Polonia".

St. Louis:
Kuchciński Roman, „Bazar".

Sosnowiec:
Pstrokoński Kazimierz, „Royal"

Stany Zjedn.:
Charczyńska Regina, „Polonia"
Kenney Helena, „Polonia".
Michalak Zofja, „Polonia".
Nowotarska Rozalja, „Polonia"
Rabiński Władysł., „Polonia".
Stochowicz Stanisł., „Polonia".
Wierciszewski Józef, „Polonia".

Starogard:
Chodrowski Henryk, „Bazar".

Sztokholm:
Borgwall Thore, „Continental".

Szczecin:
Brosch Albert, „Continental".
Flatow Kurt, „Continental".

Tallin:
Besproswany Nina, „Bazar".

Tarnowskie Góry:
Przybylski Kazimierz, „Royal".

Toruń:
Makowski Aleksy, „Britania".

(Ciąg dalszy na stronie 4)

KALENDARZYK

Piątek, 9 sierpnia 1929.

Słońce: wschód 4,24; — zachód 19,31; — długość dnia 15 godz. 7 min.

Księżyc: wschód 9,49; — zachód 21,24; — przed I kw.

Kal. rz.-k.: Roman M.; jutro Wawrzyniec.

Kal. słow.: Borys; jutro Wawrzyniec.

Zebrania

Jutro o 20 Tow. Marynarzy Rezerwy w Domu Królowej Jadwigi;

Pogrzeby

Dziś: Śp. Aleksego Szperkowskiego o godz. 17 z kapl. Św. Józefa. — Śp. Jana Michałowskiego o godz. 18 z kapl. cment. w Górczynie. — Śp. Janiny Rydygierówny o godz. 18 z kapl. Św. Józefa.

Licytacje

Dziś: o 9 ul. Śniadeckich 26 — aparat do czyszczenia „Ordo";
o 9 ul. Szkolna 3 — masz. do pisania;
o 9 ul. Kościelna 47 — wiertarka;
o 9,30 ul. Wodna 1 — regały składowe, szafka oszkl.;
o 10,15 ul. Towarowa 15-20 (f. C. Hartwig, lic. dobr.) — skrzynia mydła, obuwie, parownik, aparat radjowy 5-lampk., głośniki, narzędzia samochodowe, materjał, 2 beczki dwuwęglanu sodu, 6 sztab stali 367 kg;
o 10,30 ul. Woźna 12 — maszyna do pisania;
o 11 ul. Matejki 60 — stół okr.;
o 11 ul. Dąbrowskiego 83-86 — samochód ciężarowy;
o 11,30 pl. Wolności 11, I otr. — maszyna do pisania, 2 biurka z krzesłami;
o 12 ul. Matejki 48 — garn. mebli koszykowych;
o 12 pl. Wolności 3 i 18 — maszyna do pisania, biurko, 2 stoły, krzesełka, szafa, stół składowy;
o 13 pl. Wolności 17 — fortepian, bufet rest.;
o 14 Św. Marcin 62 — 2 beczki oliwy, 2 beczki rycynusu;
o 15 ul. Śniadeckich 6 — szafa;
o 15,30 pl. Działowy 7 (podwórze) — aparat do spawania żelaza;

Jutro: o 9 ul. Fabryczna 20-21 — szyfonierka;
o 9,30 ul. Wodna 1 — biurko, stół składowy;
o 10 ul. Wroniecka 21 — kasa rejestr., szyfonierka;
o 10 W. Garbary 31 — fornier, bale, deski dębowe, bukowe i topolowe, deski stolarskie;
o 10,30 D. Wilda 35 — masz. do pisania, waga dec.;
o 11 G. Wilda 103-105 — fortepian;
o 11 ul. 27 Grudnia 5 —masz. do pisania, szafa żel., stół, 3 biurka, 7 krzeseł;
o 11 Św. Marcin 62 — 3 beczki oliwy;
o 12 St. Rynek 44 — 100 m płótna biał.;
o 12,30 ul. Kozia 6 — szafa żel., 5000 butelek;
o 13 ul. Woźna 12 — 15 ubrań męskich;
o 15 ul. Wrocławska 39 — futro;
o 16,30 ul. Woźna 17 — kanapa, fotel, lustro, stolik;
o 16,30 G. Wilda 85 — szal, laczki, prześcieradła, powłoki, wazy, rolosy, fartuchy, ręczniki, kostjum i wiele innych rzeczy oraz rower marki „Gloria", szafa kuchenna, szafa do rzeczy, stół, krzesła, umywalnia, obrazy, stolik nocny, pościel, sprzęty kuchenne i różne rzeczy, kołnierz skórkowy;

Pogotowie Ratunkowe Związku Lekarzy, ul. Pocztowa 30, dyżuruje we dnie i w nocy. — Telefon 55-55.

Sensacyjne odkrycie w Głównej

Niedawno, gdyż w lipcu r. b. przeprowadzone w Głównej pod Poznaniem badania dały wyniki nadzwyczaj pomyślne. W trzech miejscach, w głębokości 20 cm pod powierzchnią ziemi znaleziono trzy zupełnie dobrze zachowane groby z czasów przedhistorycznych, mianowicie z roku około 600 przed Chrystusem. Groby te, należące najprawdopodobniej do ludności prasłowiańskiej o kulturze t. zw. łużyckiej, z okresu wczesnego żelaza i które dostarczyły ogółem 39 różnych naczyń, świadczą o gęstości zaludnienia Poznania i okolicy w owych czasach i będą ważnym szczegółem w badaniach prahistorji naszej ziemi. Zdjęcia z grobów i zawartych w nich naczyń, wraz z ciekawym artykułem objaśniającym zawiera ostatni (45) numer „Wielkopolskiej Jlustracji", nadzwyczaj bogaty w doborową treść.

Oprócz zwykłych działów stałych, jak: powieść, nowela, szarady, humor, mody, bajka dla dzieci i in. znajdujemy w nim moc aktualności z kraju i świata, a więc: opis i zdjęcia z wizyty eskadry krążowników włoskich w Gdyni oraz z pobytu kadetów włoskich w Poznaniu; ciekawy ilustrowany artykuł o hodowli jedwabników w Polsce; zdjęcia z biegu kolarskiego „Dokoła Polski"; artykuł o ostatnim filmie polskim „Mocnym Człowieku" Przybyszewskiego, nadzwyczaj ciekawy opis wyprawy Fielda do Arabji i odnalezienia przez nią w pustyni śladów kultury rzymskiej.

Numer 45 jest ciekawy również z tego względu, że przynosi rozstrzygnięcie konkursu „Wielkopolskiej Jlustracji" na wiersz oraz, że zawiera drugi odcinek sensacyjnej powieści „Mahatma", pełnej tajemnic indyjskich jogów; drugi odcinek jest poprzedzony krótkiem streszczeniem pierwszego. Każdy więc czytający zaznajamia się z dotychczasową treścią powieści.

Numer „Wielkopolskiej Jlustracji" kosztuje tylko 45 groszy, a więc sumę śmiesznie małą w porównaniu z doborową i zajmującą treścią.

KRONIKA MIEJSCOWA

— * **Stow. Młodzieży Polskiej Poznań-Fara** urządza w niedzielę dnia 11. b. m. wycieczkę familijną do Parku Narodowego na Malcie. Na miejscu strzelanie do tarczy, ryba i kostki, koło szczęścia i loterja fantowa.

FILM

„Puszka Pandorry" (Loulou) — Kino Stylowe.

Film niewspółmierny ze świetną sztuką Vedekinda, podług której został nakręcony a która w swoim czasie narobiła tyle hałasu. Winę tego, że po „Puszce Pandorry" spodziewano się znacznie więcej, niż dała, należy przypisać autorowi scenarjusza, który go źle zrozumiał, zmienił, zmodernizował i, jeśli można tak powiedzieć, zamerykanizował, co okazało się pociągnięciem z gruntu fałszywem.

Sam film poprawny, nawet technicznie doskonały, w pierwszej swej części zawiera pierwszorzędne momenty i posiada dobre tempo, które niestety w drugiej części (Cherbourg, Londyn) spada gwałtownie. Louiza Brooks grała z dużym talentem. Świetnym bez zastrzeżeń był aktor, odtwarzający „mocnego człowieka", dziennikarza, opiekuna Loulou, który w końcu jednak zostaje zwyciężony przez silniejszy od niego los.

Ilustracja muzyczna walnie przyczynia się do uprzyjemnienia wieczoru w tem ładnem kinie. Ger.

Dział gospodarczy

NOTOWANIA ZŁOTEGO:

Warszawa, 8. 8. (PAT.) Londyn zł za 1 f. szterl. 43,26; Nowy Jork za 100 zł 11,25; Berlin za 100 zł noty większe 46,82.50—47,22.50, wypłaty na Warszawę, Katowice i Poznań 46,95—47,15; Gdańsk za 100 zł 57,76—57,90; wypłaty na Warszawę 57,73—57,87; Praga za 100 zł wypłaty na Warszawę 377,85—379,85; Wiedeń za 100 zł czeki 79,43—79,71; Zurych za 100 zł otwarcie 58,30.

GIEŁDY PIENIĘŻNE:

Kraków, 8. 8. (PAT.) Akcje: Chodorów 198,00.

Lwów, 8. 8. (PAT.) Akcje: Chodorów 134; Gazy Wschodnie 20,75; Gazolina 23.

GIEŁDY TOWAROWE:

Warszawa, 8. 8. (PAT.) Zboże. Żyto stare 28—28,50; pszenica stara 49—51; nowa 46—48; jęczmień 29—30; owies jednol. 27—27,50; rzepak 65—68; mąka pszenna 65 proc. 42—43; żytnia 70 proc. 76—80; otręby żytnie 19—20; pszenne średnie i grube 20—22.

Lwów, 8. 8. (PAT.) Zboże. Żyto małopolskie 28—28,50; mąka żytnia 70 proc. 45.

Adresy gości P. W. K.

(Ciąg dalszy ze strony 3)

Warszawa:
Abramski Aleks. dr., „Polonia".
Arct Michał, „Polonia".
Arct Zbysław, „Polonia".
Bajkowski Juljusz, „Polonia".
Bayer Eryka, „Polonia".
Dąbski Alojzy, „Polonia".
Fuga Zygmunt, „Polonia".
Gastman B., „Royal".
Goldstein Stanisł., „Monopol".
Górts, „Francuski".
Gutkowski Władysław, „Continental".
Hołyński Jan, „Continental".
Ignatjew Andrzej, „Monopol".
Jurikiewicz Bernard, „Polonia".
Kapuła Eugenj., „Polonia".
Kręguleski Bolesł., „Polonia".
Langberg, „Monopol".
Lange, „Francuski".
Lipow Ellis, „Bazar".
Makowski dr., „Monopol".
Maliński Józef, „Britania".
Morin Stanisław, „Polonia".
Mozorow Adryan, „Polonia".
Nathdorf, „Monopol".
Paszkowski, „Monopol".
Rudzki Bronisł., „Polonia".
Sachs Jadwiga, „Polonia".
Skotnicki Jan, „Bazar".
Styczyński Wacław, „Monopol".
Sypniewski dr., „Britania".
Sztolcman Ludwik z rodziną, „Bazar".
Wagner, „Continental".
Wertheim, „Polonia".
Wędziński Michał, „Polonia".
Zuberbier Stanisł. z żoną, „Continental".

Wiedeń:
Selzer, „Monopol".

Włocławek:
Nowicki Karol, „Monopol".

Wrocław:
Dreetz C., „Continental".

Zaborów:
Majko Paweł, „Polonia".

Zakopane:
Mukowic L., „Britania".

Zagordzan:
Walczyński Jan, „Polonia".

Ząbkowo:
Kobyliński Antoni, „Polonia".

Notowania dewiz z dnia 8 sierpnia 1929

Obsługa radjotelegraficzna P. A. T-icznej.

Dewiza	Stopa dyskont.	Parytet w złocie	Notowania za	w Warszawie	Gdańsku	Berlinie	Londynie	Nowym Jorku	Paryżu	Pradze	Zurychu	Wiedniu
Warszawa	9	—	100 zł.	—	57.76	46.95	43.27	11.25	—	377.85	58.30	79.41
Poznań	9	—	100 zł.	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Gdańsk	7	173.52	100 Gd. gld.	—	—	81.35	—	—	—	655.—	—	—
Berlin	7½	212.34	100 R. M.	—	—	—	20.36	23.82	609.—	803.32	123.85	169.83
Belgja	4	123.94	100 belg.	—	—	58.19	34.89	13.90	355.25	—	72.28	98.50
Bukareszt	7	172,—	100 l.	—	—	2.488	818. -	0.59	15.15	19.95	3.08	4.20
Budapeszt	8	155.90	100 pengo	—	—	73.19	27.80	—	—	589.14	90.77	123.79
Holandja	5½	358.31	100 gld. hol.	—	—	167.94	12.11.—	40.04	—	—	208.22	283.83
Kopenhaga	5	238.88	100 k. d.	—	—	111.71	18.21	26.63	6.80	—	138.50	188.70
Londyn	5½	43.38	1 funt szterl.	43.26	25.00	20.314	—	4.84	123.97	163.67	25.21	34.38
Nowy York	5	8.91 41	1 dolar	8.90	—	419.45	484.07	—	25.56	33.74	519.87	708.70
Paryż	3½	172,—	100 fr. franc.	34.91	—	16.41	123.96	3.91	—	132.13	20.36	27.74
Praga	5	180.62	100 k. cz.	26.88	—	12.408	163.93	2.96	—	—	15.38	20.96
Rzym	7	172,—	100 l.	46.63	—	21.92	92.78	5.27	133.40	176.33	27.18	37.06
Szwajcarja	3½	172,—	100 fr. szwajc.	171.54	—	80.637	25.21	19.23	491.50	649.12	—	136.30
Sztokholm	4½	238.88	100 k. szw.	—	—	112.36	18.10	26.26	685.50	—	139.40	189.90
Wiedeń	7½	125.43	100 szyling	125.62	—	59.108	34.43	14.09	—	475.65	73.24	—

Pneumatyki samochodowe

najlepszych fabrykatów jak Goodyaer, Goodrich, Michelin we wszelkich rozmiarach, masywy, przybory i części zamienne polecamy po cenach konkurencyjnych.

BRZESKIAUTO Sp. Akc. POZNAŃ,
ul. Dąbrowskiego 29. Tel. 63-23, 63-65.
Pw 3712-29,141

Zawsze sprzedaje tanio

gdyż niskiemi cenami zjednywam sobie klijentów: polecam własnego wykonania, bieliznę damską, męską i dziecięcą oraz trykotaże makko i półwełniane dla dorosłych i dzieci, pończochy damskie i dziecięce w wielkim wyborze, rękawiczki, krawaty, kołnierzyki, skarpetki, szelki, czapki i wiele innych drobiazgów. **Wielki obrót — mały zysk.** bp 508
Mały Bazar Wildecki, Poznań, Górna Wilda 21

Dom

z wolnym składem i mieszkaniem, w mieście powiatowem, bardzo dogodnie położony, jest natychmiast do **sprzedania.** Cena według ugody. Oferty Kurj. Pozn. **zw 18058**

MATERJAŁY na UBRANIA i SUKNIE
FIRANKI — DYWANY
J. Choynacki
POZNAŃ — ST. RYNEK 52, NAROŻNIK WODNEJ

„BUCHALTERYJNE
Współczesne Wykłady" Palliera gwarantują wielodziedzinową samodzielność. **Warszawa**
Nowogrodzka 48 c.
Zamiejscowi listownie. T 241

1 SPRZEDAŻE

Samochód
Ford model 27 zupełnie jak nowy na nowych oponach z prywatnych rąk za 1.800 zł natychmiast na sprzedaż. Gotowy do jazdy. Zgłoszenia Biliński, Wrocławska 22. tel. 21-94. zdp 36 294

Meble
tanio i na spłaty poleca Kałkus, Wrocławska 19 przy placu Św. Krzyskim zdpw 35 616

11 POKOJE UMEBL.

Kwatera
dla przyjezdnych i wycieczek. Dąbrowskiego 52. jw 2344/5

22 ROZMAITE

Projekty
kosztorysy i wszelkie obliczania statyczne budowli wykonuje szybko i tanio Bystrzyński, Górna Wilda 38 a u Nowakowskich. zdpw 35 981/2

Kołdry
wykonuje z dostarczonego materjału i stare przerabia Smoczyńska, Kwiatowa 8. bpw 416

27 SZUKA PRACY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych

Czyszczę
parkiety m² 50 gr. Oferty Kurjer zdp 36 143

Młynarz
maszynista samotny obeznany z motorami ssące — gaz oraz Benz-Diesel poszukuje posady zaraz lub później Łaskawe zgłoszenia Kurjer dp 1531

Kucharka - gospodyni
w średnim wieku szuka posady, chętnie w zakładzie lub kasynie. Oferty Kurjer zdp 35 634

Pomocnik
biurowy przyjmie posadę zaraz lub 1. 9 rb Zgłoszenia Kurjer zdw 35 923

Prasowaczka
lat 20, pracowita z praktyką dwuletnią poszukuje posady. Łaskawe oferty Kurjer zdw 36 132

Dziewczyna
wiejska z coskolwiek gotowaniem i szyciem poszukuje posady do 1—2 osób. Oferty Kurjer zdw 36 116-7

Inteligentna
panienka z ukończonym trzyletnim kursem Szkoły Przemysłowo-handlowej poszukuje posady ekspedjentki, względnie kasjerki. Zgłoszenia Kurjer zdw 35 922

Dziewczyna
uczciwa, która samodzielnie gotuje szuka pracy do wszystkiego, od 15. lub 1. 9. Oferty Kurjer zdw 35 862

Szofer
poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 25 926

28 WOLNE MIEJSCA

Dobra posada!
Ekspedjenta (ke) prowincja przyjmę zaraz. Oferty z podaniem kaucji do Kurjera Pozn. dp 1553

Dziewczyna
14 do 17 lat do dziecka 15 mies. Zgłoszenia Błażejewicz, Cytadela Blok A rpw 6262

Palacz-maszynista
z długoletnią praktyką, ślusarz obeznany z obsługą nowej lokomobili Lanza 75/100 KS. z dobremi poleceniami może się zaraz zgłosić. Młyn Parowy, W Drozdowski. Ba cin. pow Szubin. dwp 1410

Przedpłata na wrzesień 1929 r. za oba wydania razem włącznie tygodniowego dodatka ilustr. „Jlustracja Poznańska" i „Nowiny Sportowe": w Poznaniu w eksped zł 4.00 w agencjach w mieście zł 4.50 z odnoszeniem do domu w Poznaniu zł 4.70, z odnoszeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4.86, kwartalnie zł 14.58, pod opaską w Polsce zł 9.00 pod opaską w innych krajach zł 11.00. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie strajków i t. p., wydawn. nie odpowiada za dostarczenie pisma a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6-łamcowej 25 gr, na stronie 4-łamcowej 60 gr, na stronie czwartej 100 gr na stronie drugiej 120 gr, przed wiadomościami potocznemi 200 gr od 1-łamcowego milimetra. Ogłoszenia skompikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża: do wydania wieczornego do godz 10, w dni przedświąteczne do godz. 9 przed południem. Drobne ogłoszenia słowo napisowe (tłuste) 30 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnice między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycowania, wydawnictwo nie odpowiada

Telefony do Redakcji i administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 3525, 4072, w niedziele, święta i nocą tylko 1476 i 3521. — P. K. O. Poznań nr. 200 149.